

# Rodzina zatrzymała pijanego

Data publikacji: 8.09.2015 13:45

Rodzina nie chciała, żeby pijany krewny wsiadł za kierownicę motoroweru, więc wezwała na pomoc policjantów. Kiedy Ci przybyli na miejsce, ich widok spotęgował agresję 40-latka, który nie mogąc wyruszyć w podróż "na podwójnym gazie", znieważył interweniujących mundurowych.

□

Do opisywanego zdarzenia doszło w sobotnie (05.08.2015) popołudnie w Mazańcowicach. Pijany 40-latek zamierzał wyjechać na swoim motorowerze z posesji na drogę publiczną. Członkowie rodziny, widząc jego niekontrolowane i nieudolne manewry, postanowili go zatrzymać i nie pozwolić mu na jazdę w takim stanie. Nie mogli sobie jednak poradzić z rozjuszonym i upartym amatorem jazdy „na podwójnym gazie”, więc wezwali na pomoc patrol.

Policjanci z drogówki zatrzymali sprawcę. Badanie alkomatem wykazało, że miał ponad 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Wciąż jednak nie odpuszczał. Mało tego, kiedy wreszcie zdał sobie sprawę, że nie zdoła wsiąść za kierownicę swojego jednoślada, zaatakował mundurowych i znieważył ich wulgarnymi, rysztockowymi słowami.

Mężczyznę zakuto w kajdanki i doprowadzono do policyjnego aresztu. O jego dalszym losie zadecyduje teraz prokuratura i sąd.

(red)